

Sygn. akt II Ca 732/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Ewa Tomczyk
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 19 lipca 2013 roku, sygn. akt I C 845/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

- pierwszym sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.646 złotych obniża do kwoty 5.455 (pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt pięć) złotych a w pozostałym zakresie powództwo i apelację oddala;

- trzecim sentencji w ten sposób, że koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;

- czwartym sentencji w ten sposób, że należną od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 227 złotych obniża do kwoty 177 złotych oraz nakazuje pobrać od powoda M. T. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 50 złotych;

2. znosi między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 732/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. T. przeciwko (...) z siedzibą w W. o zapłatę;

1. zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. T. kwotę 6 646 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. T. kwotę 850 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. kwotę 227,20 złotych tytułem zwrotu w toku postępowania poniesionych wydatków na opinię biegłego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 28 lutego 2012 r. należący do powoda samochód osobowy marki S. nr rej (...), ubezpieczony z tytułu auto casco w pozwanym towarzystwie , uległ wypadkowi polegającemu na tym, iż w jadąc z przy do domu na prostym odcinku drogi samochód powoda wpadł w poślizg na błocie pośniegowym, uległ obróceniu o 180- stopni i tyłem wpadł tyłem do przydrożnego rowu a następnie uderzył i zatrzymał się na betonowym słupie.

Powód dokonał niezwłocznego zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi i domagał się jej likwidacji z auto casco

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał wyceny wartości auta przed wypadkiem na kwotę 11 300 zł . pozwany ustalił iż koszt naprawy auta po wypadku przekroczy 70m % sumy ubezpieczenia i szkoda w pojeździe powoda została uznana za całkowitą . Zatem zgodnie a paragrafem 20 o.w.u odszkodowanie stanowi różnicę pomiędzy wartością auta tuż przed wystąpieniem szkody a wartością tzw. pozostałości tj. tych części samochodu , które po wypadku zachowały wartość handlową.

Wartość pozostałości została określona metodą stopnia uszkodzenia na kwotę 2 341 zł, zaś w drodze aukcji na kwotę 6 350 zł. Odszkodowanie w tej wysokości 3 950 zł zostało powódce wypłacone.

Wartość rynkowa samochodu S. nr rej (...) na dzień 28 lutego 2012 r. została oszacowana na podstawie systemu Info - ekspert z uwzględnieniem wyposażenia standartowego i dodatkowego tego pojazdu została ustalona na kwotę 13 500 zł

Przy ustalaniu wartości pojazdu przyjęto korekty za wyposażenia dodatkowe, które uwzględnia wartość dodatkowego wyposażenia zamontowanego w pojeździe z uwzględnieniem jego amortyzacji to jest wartość zamontowania instalacji zasilania silnika gazem LPG , klimatyzację, lakier metalizowany oraz poduszki powietrzne boczne . powyższe wyposażenie dodatkowe skutkowało dodatnią korektą w kwocie 1741 zł. Także rzeczywisty przebieg pojazdu niższy od normatywnego uzasadniał dodatnią korektę wynoszącą 26 zł ,zaś wyższa moc silnika pojazdu powoda 1595 cm 3 i mocy 74 Kw od przyjętego jako bazowy w systemie Info Ekset pojazdu S. uzasadnia wyższą korektę 3% tj. 410 zł.

Z uwagi na fakt indywidualnego sprowadzenia pojazdu do Polski w drodze tzw. importu prywatnego wartość pojazdu podlega korekcie -4 % .

Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym (czyli wartość tzw. pozostałości) obliczona metodą stopnia uszkodzenia ustalona w oparciu o program info ekspert wynosiła 2 904 zł Pisemna opinia rzeczoznawcy samochodowego B. B. (1) k 58-69 , Ustna opinia uzupełniająca tego biegłego k- 94v -95)

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w części. Podstawę prawną roszczenia , który to przepis stanowi w § 1. iż przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Odpowiedzialność za powstałą szkodę pozwany przyjął, dokonując wypłaty w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 3 950 zł. Zasada odpowiedzialności nie była kwestionowana . Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest

jedynie wysokość należnego odszkodowania. Roszczenia powoda wynika z umowy auto casco opartej na o.w.u w szczególności wartość rynkowa pojazdu w kontekście przyjętych przez biegłego korekt za dodatkowe wyposażenie oraz import prywatny. Zgodnie z paragrafem 20 .1 o.w.u, stanowi, iż niezależnie od wariantu umowy ubezpieczenia oraz wysokości sumy ubezpieczenia odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej ustala się jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie bezpośrednio przed uszkodzeniem a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym .

Wartości pojazdu zarówno w stanie przed uszkodzeniem jak w stanie uszkodzonym Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego rzeczoznawcy samochodowego B. B. (1) , która w ocenie Sądu jest logiczna, jasna i konsekwentna

Sąd w szczególności podziela pogląd biegłego, iż podstawą ustalenia jest wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym . Na wartość tę miały wpływ zamontowane w nim elementy dodatkowe wyposażenia jak np. instalacja LPG. Okoliczność, iż do ich zamontowania doszło po zawarciu umowy ubezpieczenia sama w sobie ma wpływu na wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w rozumieniu par 20 o.w.u. Gdyby okoliczność zamontowania dodatkowego wyposażenia miała mieć wpływ na tę wartość należałoby to wyraźnie zaznaczyć w umowie a.c Paragraf 20 o.w.u. mówi wyraźnie o wartości auta w stanie bezpośrednio przed szkodą , a nie wartość pojazdu wg stanu na dzień zawarcia umowy a.c.

Na ustaloną przez biegłego wartość pewien wpływ miał również kwestionowana przez pozwanego wysokość korekty za import wewnętrzny . Biegły przyjął bowiem tę korektę na poziomie -4 posługując skalą od 0 do -8 . Biegły uznał, iż zasadne jest przyjęcie korekty na poziomie średnim (dokładnie po środku skali) po zapoznaniu się ze stanem auta , z dokumentami związanymi z jego sprowadzeniem , okolicznością, iż zostało ono sprowadzone jeszcze 11 miesięcy przed zdarzeniem ,i zarejestrowane w Polsce co istotnie zmniejsza ryzyko, iż może ono pochodzić z nielegalnego źródła. Biegły wyraźnie zaznaczył, iż system komputerowy którym się posłużył, nie narzuca żadnej wysokości korekt , rzeczą operatora jest dostosowanie parametrów do stanu i sytuacji konkretnego auta . Stan auta w chwili dokonywania oględzin, kompletność posiadanych przez właściciela dokumentów, fakt iż od momentu jego sprowadzenia do dnia wypadku upłynął blisko rok ,przez który nie ujawniono , że auto pochodzi z kradzieży, uzasadnił .zdaniem biegłego, że należy zastosować dokładnie średni współczynnik korekty z uwagi na import wewnętrzny auta. Za tym , iż nie było podstaw do przyjęcia, jak chce pozwany , wyższej korekty, zbliżonej do maksymalnej, może świadczyć okoliczność, iż na aukcji internetowej za uszkodzony pojazd powoda zaoferowano cenę ponad dwukrotnie wyższą niż ta która skalkulowana przez biegłego przy zastosowaniu korzystniejszej da właściciela korekty -4 .

Uznając, iż biegły w ustnej opinii uzupełniającej przekonująco wyjaśnił dlaczego posłużył się kwestionowanym współczynnikiem korekty i dlaczego ustalił takie właśnie wartości pojazdu w stanie przed szkodą jak i po uszkodzeniu, Sąd nie podzielił zastrzeżeń pozwanego do opinii i oddalił wnioski o powołanie innego biegłego, uznając ten wniosek dowodowy za zbędny i zmierzający do przedłużenia postępowania.

Sąd, ustalając wysokość należnego odszkodowania, przyjął za biegłym wartość auta w stanie przed szkodą na kwotę 13 500 zł. Wartość tę Sąd pomniejszył o wartość pozostałości ustaloną w pisemnej opinii biegłego na kwotę 2 904 zł (oraz wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 3950 zł)

Bezspornie na aukcji internetowej zaoferowano za uszkodzony pojazd powoda kwotę 6350 zł. Kwota ta jednak nie może być uznana za wartość rynkową pojazdu w stanie uszkodzonym. Biegły wyraźnie zaznaczył, iż przedstawiona powodowi oferta przedstawiała z pewnością najwyższą cenę i z pewnością nie jest to wartość średnia. Sąd nie znalazł podstaw by o cenę z oferty pomniejszyć należne odszkodowanie. Powód nie miał bowiem obowiązku przyjęcia powyżej oferty. Nie miał obowiązku również wyzywać się swojego pojazdu po wypadku, skoro pojazd był w stanie umożliwiającym naprawę, której próbę chciał podjąć . Zdaniem Sądu miał prawo, by zatrzymać samochód. Szkodą całkowitą w rozumieniu przepisów o.w.u nie jest ta kiedy pojazd nie nadaje się do naprawy , ale kiedy jej koszty są wyższe od określonej wartości.

Zasądzona w wyroku kwota stanowi różnicę pomiędzy ustalonymi przez biegłego wartościami pojazdu w stanie przed szkodą i po szkodzie pomniejszoną o wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotą 3 950 zł

Odszkodowanie w wysokości przewyższającej zasądzoną kwotę Sąd uznał za wygórowane i oddalił powództwo.

Ponieważ Sąd uwzględnił powództwo w przeważającej mierze (w 95 %) Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu w całości w oparciu o art. 100 k.p.c. Na koszty te złożyły się wydatki na pisemną i ustną opinię biegłego w kwotach 1076,67 zł i 150,53 zł, opłata stosunkowa od pozwu 350 zł

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. w jego pkt 1 co do roszczenia głównego w zakresie kwoty 4.672 zł i w pkt 3 i 4 w zakresie, w jakim zmiana wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 1.974 zł spowoduje konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu;

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nienależyte rozważenie, zarówno informacji zawartych w opinii biegłego sądowego B. B. (s. 2 opinii), jak i wpisu urzędowego w dowodzie rejestracyjnym ubezpieczonego pojazdu, z którego wynika, że instalacja LPG została w zamontowana w dniu 15 maja 2011 r., a więc na ponad miesiąc po zawarciu umowy ubezpieczenia AC, co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do ustalenia przez Sąd wartości pojazdu przed szkodą z uwzględnieniem tego składnika jego wyposażenia, podczas gdy, zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczeń w (...) OWU („OWU”-w aktach sprawy), tj. § 20 pkt 1 i 2 oraz § 3 pkt 44 i 49, składnika wyposażenia zamontowanego po zawarciu polisy nie uwzględnia się przy określaniu wartości pojazdu na chwilę przed wystąpieniem szkody;

- naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 805 § 1 i 2 k.c. i art. 824 k.c. polegające na zupełnym pominięciu § 3 pkt 44 i 49 OWU oraz błędnej wykładni postanowień § 20 pkt 1 i 2 w zw. z § 3 pkt 44 i 49 OWU wskazujących:

a) w odniesieniu do sposobu określenia wartości pojazdu w stanie bezpośrednio przed zaistnieniem szkody w wypadku wystąpienia szkody całkowitej – że za wyposażenie pojazdu uznaje się również instalację zasilania gazem LPG, ale tylko wtedy gdy została zamontowana przed zawarciem umowy ubezpieczenia pojazdu (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż zgodnie z ww. wpisem w dowodzie rejestracyjnym instalacja ta została zamontowana po zawarciu tej umowy) i wówczas wartość wyposażenia pojazdu wliczana jest do wartości pojazdu (§ 3 pkt 49 w zw. z § 3 pkt 44 i § 20 pkt 1 OWU); prawidłowe zastosowanie powołanych zapisów OWU prowadzi do uznania, że w odniesieniu do kwoty 1.191 zł, stanowiącej przyznaną przez biegłego korektę dodatnią za wyposażenie dodatkowe w postaci LPG (vide: s. 2 kalkulacji Info-Ekspert biegłego B. B., pozycja nr 1 w rubryce: „WYPOSAŻENIE DODATKOWE”) oraz w odniesieniu do wynikającego z tego zawyżenia o 35 zł korekty dodatniej z tytułu wyższej mocy silnika (biegły przyjął 410 zł, a bez uwzględnienia instalacji LP(i powinno być 375 zł) powództwo podlega oddaleniu w zakresie kwoty 1.226 zł;

b) w odniesieniu do sposobu określenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym w wypadku wystąpienia szkody całkowitej - że wartość ta, to wartość elementów i zespołów pojazdu nie uszkodzonych lub uszkodzonych w takim stopniu, że posiadają wartość handlową i że wartość tę oblicza się z uwzględnieniem m.in. wartości pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, charakteru i zakresu uszkodzeń oraz sytuacji rynkowej w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi (§ 20 pkt 2 OWU); zatem Sąd, dokonując wykładni tego zapisu i uznając, że wartością tą może być wartość wyliczona metodą stopnia uszkodzenia, nie uwzględniał tych powołanych w OWU czynników, w tym faktu, że ustalona prze/ biegłego cena ofertowa (a więc odpowiadająca właśnie sytuacji rynkowej w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi) wyniosła kwotę 6.350 zł i że taka właśnie powinna być przyjęta przy obliczaniu należnego odszkodowania; innymi słowy Sąd nie dokonał w ogóle wykładni pojęcia „sytuacja rynkowa w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi”, które to jest równoważne z rzeczywistą, a więc rynkową, ceną zaoferowaną na aukcji; prawidłowe zastosowanie powołanych zapisów OWU prowadzi do uznania, że wartość handlowa pojazdu w stanie uszkodzonym to kwota 6.350 zł, co oznacza, że powództwo podlega oddaleniu w zakresie dalszej kwoty 3.446 zł;

4) wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego, polegającą na wskazaniu, że zasądzeniu podlega zamiast kwoty 6.646 zł jedynie kwota 1.974 zł oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej

kosztów procesu za obie instancje z uwzględnieniem wynagrodzenia adwokackiego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie spraw do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo uzasadniona.

Ma rację jej autor, że ustalając wysokość odszkodowania Sąd Rejonowy wadliwie dokonał szacunku przedmiotowego pojazdu na datę sprzed wypadku. W tym względzie zaskarżone rozstrzygnięcia opiera się bezkrytycznie na opinii biegłego B. B. (por. k. 58-59 i k. 94v. – 95). Autor opinii ustalił wartość rynkową samochodu na dzień 28 lutego 2012r. na kwotę 13.500 złotych. Trzeba stwierdzić, iż wskazana suma odpowiada wartości wolnorynkowej pojazdu, jednakże w realiach rozpoznawanej sprawy odpowiedzialność pozwanego zakładu wynika nie z polisy oc, lecz jest ukształtowana umową AC poszkodowanego oraz ogólnymi warunkami umowy. Trafnie podnosi skarżący, iż w zaistniałej sytuacji kryteriów dokonania szacunku pojazdu należy poszukiwać w postanowieniach o.w.u.

Treść motywów pisemnych zaskarżonego wyroku co prawda wskazuje, że Sąd Rejonowy posiłkował się treścią tego dokumentu, jednakże lektura o.w.u. była wybiórcza nie uwzględniając wszystkich jej postanowień. Wbrew zapatrywaniom Sądu nie można wyłącznie poprzestać na treści 20 ust. 1 o.w.u.

Ustalając wartość pojazdu koniecznym jest uwzględnienie 2 pkt 44 i 49 o.w.u., które precyzyjnie określają w jakiej sytuacji dodatkowe wyposażenie prowadzi do zwiększenia wartości pojazdu. Skoro montaż instalacji gazowej nastąpił już po zawarciu umowy AC brak było podstaw do uwzględnienia wartości tego urządzenia przez ustalaniu szacunku pojazdu.

Z tych więc przyczyn należało wyliczoną przez biegłego sumę pomniejszyć o kwotę 1191 złotych.

Brak było podstaw do korekty odszkodowania z uwagi na zmianę mocy silnika (35 zł) skoro w tym względzie strona pozwana nie przedstawiła przekonujących dokumentów, które te okoliczności miały podważać (art. 6 kc).

Trafnie Sąd Rejonowy ustalił wartość „ pozostałości”. Stanowisko w tej mierze zostało obszernie i przekonująco uzasadnione i trudno z nim skutecznie polemizować.

Na uwagę zasługuje fakt, iż oferta internetowa była jednorazowa i złożona na wniosek firmy ubezpieczeniowej. Nie obrazuje ona wartości rynkowej.

Zasadnie również podniesiono w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku, że w sytuacji, gdy poszkodowany nie ma zamiaru sprzedać uszkodzonego pojazdu oferta licytacyjna nie może być wykładnikiem ceny samochodu.

Z przedstawionych przyczyn należało częściowo uwzględnić apelację zmieniając zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną na rzecz powoda kwotę do 5.455 złotych (art. 386 1 kpc).

Konsekwencją tego była również zmiana rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i kosztów sądowych (art. 100 kpc).

Apelacja w pozostałej części jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.

Na oryginale właściwe podpisy